

TRZEJ SYNOWIE






Działo się to bardzo dawno temu, nikt też nie pamięta miejscowości, w której się to stało.

A vibrant, painterly illustration of a garden path leading to a stone house. The path is lined with various flowers, including purple lavender and pink roses. A pink butterfly is on the left. In the foreground, a wooden bucket sits on a well with a black handle, and water is dripping from it. The scene is framed by a decorative border.

Do studni szły trzy kobiety. Po drodze,
jak to kobiety, rozmawiały o swoich
troskach i kłopotach

Przy samej zaś studni, gdy wiadra były już
pełne, rozmawiały o swoich radościach. Pierwsza
z nich mówiła:



- Mój syn jest wspaniałym sportowcem. Jest tak wysportowany, że nikt mu nie dorównał!

DAWITY



Druga chwaliła swego syna w ten sposób:

Trzecia kobieta milczała.

*– A ty o swoim synu nic nie powiesz? –
pytały dwie pierwsze.*

*– Mój syn śpiewa pięknie jak
słowik! Nikt w okolicy nie ma
piękniejszego głosu od niego!*

*Mój syn jest zwykłym chłopcem, nie ma w nim nic
szczególnego – odpowiedziała.*



Rozmowie tej przystuchiwał się jakiś nieznajomy człowiek

*Gdy kobiety ruszyły w drogę powrotną,
nieznajomy szedł za nimi w pewnej odległości*

*Może był głodny? Może nie miał gdzie
przenocować? A może chciał sam
zobaczyć synów, o których tyle słyszał?*



Guy with Beard

Wiadra z wodą były ciężkie i kobiety co pewnien czas
odpoczywały.



I oto dzieci wyszły na ich spotkanie.





Syn pierwszej stanął na rękach. Matka była bardzo dumna z niego i jego sprawności fizycznej. Z twarzy jej można było wyczytać dumę - "Czyż nie mam wspaniałego chłopca?"



Syn drugiej rzeczywiście śpiewał wspaniale, tak, że kobiety zapomniały o przebytej drodze i zmęczeniu. Ze łzami w oczach słuchały jego pieśni. Matka była dumna z niego.

Beverly Lu



Trzeci zaś chłopiec podbiegł do swej matki, wziął od niej wiadro z wodą i powiedział:

– Mamo, ja ci pomogę! Razem wrócimy do domu!

© KAGAYA

Nim jednak ruszyli w drogę, kobiety zapytały nieznajomego, który obserwował całą scenę, o ich dzieci. Który z tych trzech jest najlepszy, najwspanialszy?

– Gdzie są wasze dzieci? Gdzie są wasi synowie? Ja widzę tutaj tylko jednego syna – powiedział i ukłonił się trzeciej kobiecie.

Tamte zamysliły się, spuściły głowy i oddaliły się w milczeniu.





*Tylko szlachetne czyny sa
trwale.*

gośka

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl